

# Mistrz elegancji

Japoński TRV-CD4SE to niepozorny, ale jednocześnie wyrafinowany odtwarzacz CD

**PRODUKT** TRI TRV-CD4SE

**RODZAJ** Odtwarzacz CD

**CENA** 6.900 zł

**NAJWAŻNIEJSZE CECHY** Wymiary (SxWxG): 34x10x33cm ▶ Waga: 8kg ▶ DAC Burr Brown PCM1792 192kHz/24-bit ▶ Wyjścia analogowe: single-ended RCA, zbalansowane XLR ▶ Wyjście cyfrowe: koaksjalne i optyczne

**KONTAKT** [www.hi-endstudio.com](http://www.hi-endstudio.com)

Japoński producent Triode Corporation of Japan wypuścił na rynek nowy odtwarzacz CD pod szyldem należącej do niego marki Tri. Testowane na łamach naszego pisma filigranowe, lampowe wzmacniacze zintegrowane spotkały się z dużą przychylnością całego zespołu recenzentów, nie tylko ze względu na wysokiej jakości wykonanie, ale przede wszystkim z powodu brzmienia, wyrażnie określającego kierunek, w którym podąża firma z Kraju Kwitnącej Wiśni. Filozofia Japończyków jest prosta i nastawiona na konkretny cel – produkcję urządzeń audio pracujących na lampach próżniowych (głównie triodach), stąd zamiłowanie do ich częstego stosowania niezależnie od przeznaczenia. Nie dziwi nas więc, że testowanego TRV-CD4SE wyposażono na wyjściu sygnału w bufor oparty na podwójnej triodzie 6922EH.

## BUDOWA

TRV-CD4SE z zewnątrz zwraca uwagę głównie dzięki górnej ściance oraz bokom obudowy – jeden płat 2mm stalowej blachy swoje waży, a do tego pokryto go pięknym metalicznym lakierem w odcieniu burgunda. Z kolei przedni panel wykonano z grubej aluminiowej, precyzyjnie frezowanej sztaby szrotkowanego aluminium. Po lewej stronie znalazł się firmowy znak drukowany na niedużym płaskowniku odlanym z magnezu, gustownie wło-

czonym we wcześniej przygotowane wgłębienie. Ściankę czołową szuflady transportu również wytworzono z aluminium – stanowi lustrzane odbicie wyświetlacza o takich samych wymiarach. A ten możemy nieco przyciemnić lub całkowicie wygasić. Nie oszczędzono również na przyciskach umiejscowionych w obrębie przedniego panelu – wykonano je z aluminium i elegancko wykończono na tokarce. Obudowa spoczywa na masywnych krążkach z tego samego materiału, w które wciśnięto gumowe poduszki dla wydajniejszego tłumienia drgań. Pozostała część chassis prezentuje się solidnie, a do jej budowy użyto dwuelementowej, skręcającej, lakierowanej proszkowo blachy stalowej.

Opis wnętrza zaczynamy od układu zasilającego. Producent nie zdecydował się na zastosowanie oddzielnych traf dla każdej sekcji – skorzystał z jednego, ale za to sporego toroidu zamkniętego w metalowej puszcze ekranującej, z którego uzwojenia wtórnego wyprowadzono odczepy z określonym napięciem. Dalej wyodrębniono dwie główne gałęzie dysponujące niezależnymi mostkami prostowniczymi i kilkoma sekcjami stabilizowanymi, dostarczającymi napięcie do poszczególnych układów elektronicznych. Kondensatory filtrujące i magazynujące prąd to cenione przez konstruktorów, znakomite elementy marki Nichicon. Dobrego wizerunku dopełnia solidne gniazdo IEC z wyprowadzonym odczepem masowym i filtrem tłumiącym zakłócenia z sieci zasilającej.

Transport CD to jednostka wyprodukowana przez Sony, której szkielet przykręcono do odlanej z metali lekkich ramy dystansowej. Układ sterujący pracą ulokowano jednak na dużej, obejmującej ponad 50% powierzchni wnętrza, głównej płytce drukowanej ze wszystkimi obwodami elektronicznymi.

Sygnał z transportu jest przekazywany do kości SAA7824HL Philipsa. Jako przetworznik C/A wykorzystano sprawdzony układ scalony Burr-Browna delta-sigma 192kHz/24-bit PCM1792. Dalej mamy już montowany do podstawek, rozbudowany analogowy układ na scalakach NE5534P zajmujących się filtrowaniem i prądowo-napięciową konwersją sygnału. Wzmacniacze operacyjne zrealizowano na niskoszumnych układach scalonych LME49710.

Na wyjściu pracuje wspomniana rosyjska lampa 6922EH firmy Electro-Harmonix, umieszczona w ceramicznej podstawie, i duże polipropylenowe kondensatory MKP o pojemności 2,2μF dostarczone przez Wimę. Warto też wymienić tu i ówdzie przylutowane, wysokiej jakości kondensatory bocznikujące i sprzęgające RealCap.

Tylny panel dysponuje parą zbalansowanych wyjść XLR, a tuż pod nimi parą RCA. ▶

WYBÓR REDAKCJI

HI-FI CHOICE  
magazyn



## [Recenzja] Odtwarzacz CD TRI TRV-CD4SE

◀ Obok mamy też do dyspozycji cyfrowe wyjścia w obu wersjach. Wszystkie gniazda pokryto cienką warstwą złota. Piękny pilot zdalnego sterowania wykonano w całości z metalu.

### JAKOŚĆ DŹWIĘKU

Tri ma tendencję do wygładzania tego, co inne odtwarzacze mogą nieco wypuklić, a w szczególnych wypadkach nawet wyostrzyć, co niekoniecznie musi wpływać pozytywnie na ogólną prezentację brzmienia. W utworze „Money For Nothing” zespołu Dire Straits partie gitarowe zabrzmiały z należytym wykończeniem, a bas był pompowany w proporcjonalnych ilościach, ale naszą uwagę najbardziej zwrócił górny rejon pasma, bardzo ładnie podany, nieco ugrzeczniony, ale nieodfiltrowany z drobnych szczegółów. Zdarzało się, że w wielu konfiguracjach stereo wspomniany utwór brzmiał czasami nazbyt agresywnie, co zwłaszcza zwolennikom spokojniejszej prezentacji mogło nie przypaść do gustu. Można rzec, że TRV-CD4SE tam, gdzie trzeba, robi należyty porządek z najwyższym zakresem częstotliwości, ale na szczęście nie odbywa się to kosztem zubożenia muzyki w alikwoty. Wręcz przeciwnie, wszystkie dźwięki wydają się bardziej nasycone i lepiej obrazują ciężar poszczególnych składników pasma akustycznego.

Teraz kilka zdań o średnicy. Ta, jak można by się sugerować przesiąkniętym stereotypami sposobem myślenia na temat urządzeń lampowych, powinna nas urzec gorącym klimatem rodem z Hawajów i chlusać w nasze uszy słodkim syropem. Ale nic z tego, sam fakt, że w odtwarzaczu CD znalazła się na wyjściu lampa, wcale nie musi świadczyć o takim właśnie, ostatecznym kształcie brzmienia. Reprodukowana przez Tri średnica ma to do siebie, że niczego nie ociepla, a przynajmniej nie robi tego na siłę, bo tam, gdzie słychać klarnet czy trąbkę (Freddy Cole z albumem „Merry Go Round”), trudno mówić o braku naturalnego ciepła tych instrumentów. Mamy tu raczej na myśli sposób, w jaki japoński odtwarzacz interpretuje barwę, która w samym środku pasma częstotliwości wydaje się nad wy-



raz wierna i naturalna, pozwalając zabrzmieć żywym instrumentom w pełnej krasie, jednak bez zbędnych podbarwień czy upiększeń.

Dolny zakres pasma jest prawidłowo zróżnicowany w aspekcie szybkości wybrzmiewania czy kontroli najniższych rejonów. Zatem, biorąc pod uwagę konieczność konfiguracji danego zestawu stereofonicznego, w kwestii basu i jego ostatecznego kształtu więcej będzie zależało od kolumn czy wzmacniacza. Nie znaczy to, że TRV-CD4SE nie ma tu nic do powiedzenia – chodzi raczej o to, że jego neutralny przekaz znacznie ułatwi dobór pozostałych urządzeń, jeśli zaczniemy organizować swój system, zaczynając od źródła.

Tri nie żałuje przestrzeni – jest ona rysowana obficie – skupiając swą uwagę zarówno na pierwszym, jak i na dalszych planach. Panorama imponuje, bo te źródła pozorne, na których przeważnie skupiamy uwagę, na linii kolumn, nie zakłócają pozostałych, cofniętych znacznie w głąb sceny.

Podczas długich sesji odsłuchowych przeprowadzonych w atmosferze wielkiego skupienia potwierdziły się nasze pierwsze spostrzeżenia dotyczące dźwięku testowanego odtwarzacza: do jego zalet należy zaliczyć prezenta-

cję pozbawioną choćby śladowych ilości chropowatości czy agresji w górze pasma. Trudno jednoznacznie wywnioskować, jak duży wpływ na taki kształt brzmienia ma owa niepozorna, żarząca się w stopniu wyjściowym lampa. Trzeba jednak przyznać, że ta mała japońska, burgundowo-aluminiowa skrzyneczka pozwala się cieszyć brzmieniem niemal każdej płyty CD, zatem może stać się podstawą wysokiej klasy systemu stereo. **HFC**

WERDYKT	
<b>DŹWIĘK</b> ★★★★★	<b>ZA</b> Elegancka i gustownie wykonana obudowa, świetne komponenty. Brzmienie naturalne, pozbawione przesadnej słodyczy, z niezłą dynamiką i rytmicznym, równym basem.
<b>MOŻLIWOŚCI</b> ★★★★★	
<b>BUDOWA</b> ★★★★★	<b>PRZECIWIW</b> Zdecydowanie gorsze brzmienie na wyjściach XLR.
<b>JAKOŚĆ/CENA</b> ★★★★★	
<b>PODSUMOWANIE</b> To jeden z najlepiej wykonanych i brzmiących CD w swojej klasie cenowej. Dzięki swobodnie kreowanemu brzmieniu w wielu planowanych instalacjach może się stać wzorcowym źródłem dźwięku, pozwalającym rzetelnie dobrać pozostałe komponenty wchodzące w skład wymarzonego systemu stereo.	
<b>HI-FI CHOICE</b> ★★★★★ OCENA OGÓLNA	

